

Wspinaczka hakowa - problemy z wyceną

Robert Sieklucki

Do niedawna określenie wspinaczka hakowa było jasne i zrozumiałe dla wszystkich mających coś wspólnego ze wspinaniem. Oznaczała wbijanie haków i z ich pomocą przemieszczanie się po ścianie. Obowiązywała nawet skala, wycen trudności zaczynająca się od H np. H2. W latach 90 pojawił się jednak problem, jak nazwać wspinaczkę hakową, ale bez użycia haków? Język angielski jest elastyczny i konkretny w przeciwieństwie do naszego rodzimego języka polskiego. Jak przetłumaczyć krótkie „aid climb” lub „artificial climb” na język polski. W chwili obecnej obok skali A pojawiła się również skala C oznaczająca wspinaczkę bez użycia młotka. Czy jesteśmy w stanie „ukuć” takie określenia, które zastąpiłyby zwroty: wspinaczka hakowa czy też wspinaczka techniką sztucznych ułatwień?

Dla ułatwienia i aby wprowadzić wszystkich zainteresowanych do tematu proponuję lekturę pt. „Wycena trudności wspinaczki metodą sztucznych ułatwień” (Aid Climbing Ratings). który podaję za Chrisem McNamara, autorem najnowszego przewodnika po wspinaczkach wielkościanowych w Yosemite. Jest to bardzo swobodne tłumaczenie fragmentu wprowadzenia do tegoż przewodnika.

Wycena trudności wspinaczki metodą sztucznych ułatwień

Wyceny dróg „hakowych” składają się z dwóch członów, pierwszy określający klasę drogi (grade) podawany liczbami rzymskimi od I do VII i drugi określający trudności „hakowe”.

Wycena klasy - daje nam ogólną informację o wymaganiach danej drogi.

Stopnie I i II odnoszą się do bardzo krótkich wspinaczek i są praktycznie nieużywane.

Droga klasy III jest to wspinaczka nie zajmująca nam 1 dnia.

Droga klasy IV jest to wspinaczka całodniowa .

Droga klasy V określa krótkie wspinaczki wiel-kościanowe. Dobry zespół może zrobić drogę w jeden dzień, ale większość zespołów potrzebuje na taką wspinaczkę dwóch do trzech dni.

Droga klasy VI są to wspinaczki typowo wiel-kościanowe. Większość zespołów (me licząc najszybszych) potrzebuje minimum dwóch dni na przejście drogi tej klasy. Do tej klasy zaliczane są wszystkie drogi na głównej ścianie El Capitana.

Droga klasy VII określa ekstremalny alpinizm wielkościanowy. Do takiej wspinaczki trzeba być przygotowanym na spędzenie około 10 dni cierpienia na olbrzymiej ścianie w oddalonym od ludzi miejscu i często przy niepewnej pogodzie. Drogi tej klasy powstają np. w Karakorum i na Ziemi Baffina.

Wycena trudności

W latach dziewięćdziesiątych w dolinie Yosemite zaczęto wprowadzać nową wycenę trudności dla dróg „hakowych” tzw. „*new wave*”. Pomimo, że początkowo była przedstawiana jako bardziej precyzyjna niż poprzedni system A1-A5, to teraz wiadomo, że wprowadziła ona tylko więcej zamieszania do sposobów wyceny trudności. W tej chwili powraca się do poprzedniej skali wycen trudności, jedynie trochę zmodyfikowanej.

Należy pamiętać, że prezentowana skala jest tylko jednym ze sposobów pomiaru trudności wspinaczkowych. Pogoda, długość drogi, umiejętności, kondycja wspinacza, ilość pokonanych dróg i wiele innych czynników, razem stanowi o całościowej wycenie trudności drogi. Wyceny poszczególnych wyciągów nie mogą zawierać niebezpieczeństw związanych ze słabymi nitami lub starymi hakami. Drabina nitów, która teoretycznie jest A1 może oferować 10 metrowy lot, jeśli któryś ze starych nitów „nie wytrzyma”. Poniższa skala jest oparta na liczbie punktów mogących utrzymać tylko ciężar ciała wspinacza tzw. *bodyweight placement*, umieszczanych w ciągu. Ważne też jest, aby zwrócić uwagę, na odległości pomiędzy punktami, średnio można przyjąć ok. 1 m.

Jak rozróżnić taki punkt od pancernego tzw. *bomber* (w slangu polskich hakmenów pojawia się określenie *pancer*, znaczenia chyba nie trzeba tłumaczyć). Jedynym sposobem, aby się o tym przekonać jest lot. Innym sposobem jest zadanie sobie pytania: „Czy asekurowałbym z takiego punktu?” jeśli odpowiedź brzmi „NIE!!!” to prawdopodobnie jest to punkt typu *bodyweight*. Dobrze osadzona jedynka nie zawsze jest słabym punktem.

AO Używanie punktów asekuracyjnych jako chwytów lub stopni podczas wspinaczki klasycznej. Nie używa się dodatkowego sprzętu. Np. ławek.

A1 lub C1 Łatwe haczenie: wszystkie punkty są pancerne. Małe prawdopodobieństwo lotu chyba ze względu na ewidentny błąd wspinającego. Większość wyciągów A1 zajmuje ok. 1 do 2 godz.

A2 lub C2 Średnio trudne haczenie: jeden lub dwa słabe (*bodyweight*) punkty ponad pancernymi punktami. Potencjalny lot : 1.5...9 metrów.

A3 lub C3 Ciężka hakówka: trzy do pięciu słabych (*bodyweight*) punktów pod rząd. Potencjalny lot: 9... 15 metrów. W większości przypadków prowadzenie wyciągów o tych trudnościach zajmuje ok. 2-3 godzin

A4 lub C4 Poważna hakówka: sześć do ośmiu słabych (*bodyweight*) punktów pod rząd. Potencjalny lot: 15...24 metrów. W większości przypadków prowadzenie wyciągów o tych trudnościach zajmuje ponad 3 godziny.

A5 lub C5 Extremalna hakówka: ponad dziewięć słabych (*bodyweight*) punktów pod rząd. Potencjalny lot: powyżej 24 metrów. W większości przypadków prowadzenie wyciągów o tych trudnościach zajmuje ponad 4 godziny.

„**A**” (od *Aid, Artificial*) oznacza, że młotek jest niezbędny do osadzania haków czy copper-headów.

„**C**” (od *Clean*) oznacza, że dany wyciąg jest robiony bez użycia młotka i nie są wymagane jakiegokolwiek osadzone na stałe punkty. Jest raczej mało prawdopodobne, że będziesz potrzebował młotka na takim wyciągu. „**P***” (od *fixed*) pojawia się po „**C**” i oznacza, że wyciąg pokonywany w stylu *clean* zależy od osadzonych na stałe punktów np. haków lub copperheadów. „**+**” oznacza skomplikowany

lub wyężający odcinek. Przykładem może być niewygodne zacięcie, długi dach lub niespotykany ruch (daleki wysięg, ukryte pęknięcie, sprężynująca płyta) Tak oznaczone wyciągi często zatrzymują wspinającego na dłużej.

„R” oznacza niebezpieczny lot z możliwością uderzenia w półkę, wahadło w filar lub zacięcie czy też niebezpieczeństwo przecięcia liny na ostrej krawędzi.

„X” oznacza śmiertelny lot.

Należy pamiętać, o tym, że jeżeli wyciąg nie jest oznaczony „R” lub „X” nie oznacza to, że na takim wyciągu nie może nam się stać krzywda.

Wielu ludzi zastanawia się dlaczego wycena drogi hakowej ulega zmianie w czasie (np. droga A5 z 1970 może teraz być A3). Powodem tego jest to, że z każdym wbitym hakiem, punkt staje się coraz pewniejszy, najmocniejsze copperheads są pozostawiane w ścianie. Także nity są dodawane z różnych powodów zarówno ze strachu (*chicken bolts*), przez kiepskich wspinaczy jak i z powodu zmian spowodowanych obrywami. Biorąc pod uwagę poniższe informacje, kluczowy wyciąg na moim wariancie na Turni Zwornikowej Cubryny wyceniłbym: VA3+R a nie jak do tej pory lakonicznym A4.

Natomiast *Nauka Haczenia* na Wielkiej Turni miałyby A4 pomimo, że w moim odczuciu byłoby to coś zbliżonego do mojego wariantu, ale bez jakiegoś specjalnego miejsca. Idąc dalej tym tropem droga *Get Whacked* na czołówce MSW miałyby A3. biorąc pod uwagę długość ewentualnego lotu. Zapraszam do dyskusji na powyższy temat. Mam nadzieję, że wspólnymi siłami uda nam się ustalić polską wersję terminów anglojęzycznych oraz jednolity sposób wycen dróg pokonywanych niekoniecznie w stylu OS lub RP

Źródło: *Yosemite Big Walls Supertopos* by Chris McNamara